

**PSEUDONUNCJUSZA PAPIESKIEGO
KSIĘCIA KAROLA ALEKSANDRA ALTIERIEGO
WOJĄŻE PO DIECEZJACH KATOLICKICH
W PRUSACH W 1850 R.**

Słowa kluczowe: Państwo pruskie, Śląsk, Wielkopolska, Pomorze Gdańskie, Warmia, diecezje katolickie

Key words: Prussian state, Silesia, Greater Poland, Danzig Pomerania, Warmia, Catholic dioceses

Schlüsselwörter: Königreich Preußen, Schlesien, Großpolen, Pommerellen, Ermland, katholische Diözesen

W 1850 r. biskupi i wyższe duchowieństwo archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej oraz diecezji chełmińskiej i warmińskiej wystawiło się na pośmiewisko całej Europy. Stało się to za sprawą oszusta podającego się za nuncjusza papieskiego księcia Karola Aleksandra Altieriego, rzekomego brata księcia kardynała Ludwika Altieriego (1805–1867). Prasa w wielu krajach najpierw skrupulatnie informowała o etapach podróży oszusta, a po jego dekonspiracji i ujęciu podawała szczegóły mistyfikacji i naiwności hierarchów kościelnych. W dochodzenie i poszukiwania Altieriego zaangażowała się policja na Śląsku, w Wielkopolsce i w Prusach Zachodnich, a nadzór prowadziło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Berlinie.

Czujnością wykazał się jako pierwszy biskup wrocławski Melchior von Diepenbrock. Dnia 19 września 1850 r. skierował do urzędującego we Wrocławiu nadprezydenta prowincji śląskiej Hansa Schleinitza zawiadomienie o oszuście podróżującym po terenie państwa pruskiego. Podawał się on za prałata domowego i nuncjusza papieskiego, księcia Karola Aleksandra Altieriego. Posiadał, jak się potem okazało sfałszowane dokumenty uwierzytelniające z podpisem papieża Piusa IX i z jego pieczęcią. Pojawiał się bez zapowiedzi u kolejnych biskupów z prośbą o wsparcie finansowe na kontynuowanie podróży. Około 11 września 1850 r. przybył do zamku biskupa wrocławskiego w Johannesbergu koło Paczkowa (obecnie Jánský Vrch, Javorník w Czechach). Po kilku godzinach wyjechał przez Wrocław do Po-

* Ks. prof. zw. dr hab. Wojciech Zawadzki – kapłan diecezji elbląskiej, dyrektor Archiwum Diecezji Elbląskiej, profesor zwyczajny w Wydziale Nauk Historycznych UKSW w Warszawie oraz w Wyższym Seminarium Duchownym w Elblągu, autor wielu publikacji naukowych poświęconych przeszłości Prus.

znania, Pelplina i Fromborka, ale miał też udać się do Berlina i do Rosji. Ponieważ jego zachowanie wzbudziło podejrzenia, dlatego biskup Melchior von Diepenbrock skierował zapytanie o Altieriego do nuncjatury apostolskiej w Wiedniu. W zwrotnej korespondencji informowano, że podający się za nuncjusza osobnik jest oszustem i należy go niezwłocznie aresztować. Nuncjusz w Wiedniu kardynał Michele Viale-Prelà polecił też biskupowi wrocławskiemu, by zamieścił ostrzeżenie w prasie i powiadomił władze państwowe. Biskup Diepenbrock wystosował pisma do ministra wyznań i kilku biskupów, ale ponieważ dostarczenie korespondencji zajmowało trochę czasu, prosił, aby nadprezydent prowincji śląskiej przesłał ostrzeżenia telegraficznie. Niestety oszust działał szybko i pojawiał się u kolejnych biskupów¹.

Gazeta „Deutsche Allgemeine Zeitung” z 26 września 1850 r. informowała czytelników o pobycie rzekomego księcia Altieriego w Gnieźnie. Do miasta przybył w nocy i zatrzymał się w zajeździe. Mimo późnej pory udał się natychmiast do biskupa sufragana Anzelma Brodziszewskiego. Biskup przyjął gościa tym serdeczniej, że podczas pielgrzymki do Rzymu poznał prawdziwego księcia Altieriego, wielkiego przyjaciela Polaków. Oszust szybko jednak dodał, że jest jego młodszym bratem. Następnie wypytywał sufragana o stan archidiecezji gnieźnieńskiej, w największej tajemnicy ujawnił cel swej podróży oraz prosił o pożyczkę 300 talarów na jej kontynuowanie. Nocna rozmowa zakończyła się zapewnieniem o udziale gościa w porannej mszy św., sprawowanej przez biskupa Brodziszewskiego. Jednak rano oszusta nie było już w Gnieźnie².

Zanim rzekomy Altieri pojawił się w Gnieźnie usiłował wyłudzić pieniądze od arcybiskupa poznańskiego Leona Przyłuskiego, ale nie zastał go w mieście. Uciekając z Gniezna około 15 września 1850 r. ponownie udał się do Poznania, gdzie tym razem spotkał arcybiskupa. Hierarcha nabrał początkowo podejrzeń, gdyż przybysz unikał z nim rozmowy w języku włoskim, wybierając język francuski lub łacinę, które znał biegle. Wątpliwości zniknęły, gdy władze policyjne uznały okazane przez oszusta dokumenty za autentyczne. Mimo to biskup poznański nie przekazał przybyszowi 300 talarów, o które ten prosił. Po kilku dniach prasa donosiła, że pseudonuncjusz zatrzymał się na kilka dni w Hôtel de Dresde, zamówił u miejscowego krawca nowe ubrania, zwiedził poznańską katedrę i spotkał się z siostrami szarytkami, którym udzielił apostolskiego błogosławieństwa. Wśród poznańskiego duchowieństwa rozpowiadał, że podróżuje z tajną misją na dwór w Petersburgu, oczekuje w Poznaniu na wysłane już weksle i z tego powodu przedłuża się jego pobyt w tym mieście. Ponieważ, jak twierdził, musiał kontynuować rzekomą misję, prosił o pożyczkę sufragana poznańskiego Jana Kantego Dąbrowskiego i wielu miejscowych prałatów. Pierwszy przekazał mu 600 talarów, pozostali nie wiadomo dokładnie, jakie kwoty. Prasa podawała, że w Gnieźnie i w Poznaniu pseudonuncjusz zebrał łącznie 4000 talarów, ale faktycznie suma ta była znacznie wyższa, bo wielu duchownych, by

¹ Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin (dalej cyt. GStA PK), I. HA, Rep. 77 Ministerium des Innern, Abt. II, Sekt. 11 Tit. 349 B Lit. A Nr. 5. *Der unter dem Namen eines Fürsten Carl Alexander Altieri umherreisende jüdische Gauner und Betrüger 1850*, pisma z 19 września 1850, 20 września 1850, 23 września 1850; Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej cyt. APP), Prezydium Policji w Poznaniu Nr 294, 2.2, syg. 567, *Acta betreffend den angeblichen päpstlichen Gesandten Fürsten Altieri*, s. 1–3.

² „Deutsche Allgemeine Zeitung” 1850, nr 498, s. [2111], z 26 września 1850.

nie narazić się na drwiny nie przyznało się do łatwowierności. Dziennikarze kpili jednak z wielu poznańskich duchownych, którzy całowali dłoń pseudonuncjusza. W *Die Presse* szydzono, że oszust „zostawił błogosławieństwo a zabrał pieniądze”. Pisano też o właścicielu gospody w Gnieźnie, który gościł oszusta. Całując dłoń gościa prosił, by odtąd jego zajazd mógł się nazywać „Hotel pod księciem Altieri” (Hotel zum Fürsten Altieri). Naturalnie zgodę uzyskał³.

Warto zwrócić uwagę na artykuł, jaki przy okazji pobytu pseudonuncjusza w Poznaniu ukazał się 17 września 1850 r. w *Deutsche Allgemeine Zeitung*. Autor tekstu wyrażał na wstępie zdziwienie, że wysoki rangą duchowny nie zamieszkał w pałacu arcybiskupów poznańskich, lecz w jednym z poznańskich hoteli. Dalej dziennikarz snuje domysły o celu jego wizyty, zaznaczając, że miejscowe duchowieństwo dopatruje się w niej motywów politycznych. Watykan w połowie XIX w. miał być mianowicie oburzony zachowaniem polskiej prasy pozostającej po wpływie młodego kleru, która w sposób rażący podporządkowała sprawy eklezyjalne interesom narodowym. Na łamach polskich dzienników ukazały się teksty informujące o doskonałych relacjach papieża z dworem w Berlinie, których wyrazem miała być kardynalska purpura przyznana biskupowi wrocławskiemu i trewirskiemu, Polak zaś, arcybiskup poznański Leon Przyłuski, został pominięty przy nominacjach. W tym kontekście Watykan był oskarżany o skrywaną niechęć czy nawet wrogość wobec narodowych dążeń Polaków w Wielkopolsce. Dziennikarz przypuszczał, że wizyta „nuncjusza” ma na celu przywołanie do porządku polskich księży i nakłonienie do takiej lojalności wobec władzy państwowej, jaką wykazywali katolicycy duchowni wobec cara w Królestwie Polskim⁴.

Kolejnym etapem podróży oszusta była diecezja chełmińska. Dnia 17 września 1850 r. pseudonuncjusz przybył do Chełmna, gdzie spotkał się z miejscowym proboszczem ks. Janem Bartoszkiewiczem i innymi duchownymi. *Katolik Diecezji Chełmińskiej* zamieścił krótką relację z tej wizyty: „Dnia dzisiejszego przejeżdżał przez nasze miasto Książę Altieri. Miejscowi duchowni złożyli mu uszanowanie. Komendarz ks. Sterke towarzyszył mu do Świecia. Odwiedził nasz kościół parafialny, i zobaczył wszystkie ołtarze i obrazy. Ten wysoki dygnitarz był nie dawno w Poznaniu i Gnieźnie jako nuncyusz papieżki, i jedzie teraz do Pelplina, rezydencji naszego Najprzewielebniejszego Biskupa. Nie wiadomo, w jakim interesie Papież przysłał do nas swego posła, ale z pewnością w ważnej sprawie: bo nuncyuszów bardzo rzadko zwykł wysyłać Ojciec św. Jest to dla nas zawsze bardzo pocieszającą

³ APP, Prezydium Policji w Poznaniu Nr 294, 2.2, syg. 567, *Acta betreffend den angeblichen päpstlichen Gesandten Fürsten Altieri*, s. 5–10; „Goniec Polski” 1850, nr 65, s. 248, z 17 września 1850; „Czas” 1850, nr 214, s. 3, z 17 września 1850; „Czas” 1850, nr 217, s. 3, z 20 września 1850; „Grazer Zeitung. Abendblatt”, 1850, nr 215, s. [2], z 28 września 1850; „Katolik Diecezji Chełmińskiej” 1850, nr 39, s. 341, z 25 września 1850; „Sion. Eine Stimme in der Kirche für unsere Zeit” 1850, nr 115, kolumna 1007, z 25 września 1850; „Czas” 1850, nr 223, s. 3, z 27 września 1850; „Beilage zur zweiten Ausgabe der Deutschen Allgemeinen Zeitung” 1850, nr 500, s. 2127, z 27 września 1850; „Giornale della Provincia Bresciana” 1850, nr 78, s. 312, z 27 września 1850; „Ausserordentliche Beilage” zu No 274 der „Leipziger Zeitung” 1850, nr 274, s. 5220, z 1 października 1850; „Allgemeine Kirchen Zeitung” 1850, kol. 1301, z 8 października 1850; „Illustrierte Zeitung” 1850, nr 380, s. 238, z 12 października 1850.

⁴ „Deutsche Allgemeine Zeitung”. Zweite Ausgabe 1850, nr 482, s. [2043], z 17 września 1850.

nowiną, bo w tem poselstwie widzimy jeżeli nic więcej przynajmniej energią, z jaką Papież zajmuje się dobrem Kościoła”.

Jeszcze tego samego dnia rzekomy Altieri wyjechał, jak podała prasa, do Pelplina i został tam przyjęty przez biskupa chełmińskiego Anastazego Sedlaga oraz proboszcza katedry ks. dr. Edwarda Herzoga. Działając według znanego już scenariusza przedstawił biskupowi papieskie dokumenty i prosił o udzielenie mu pożyczki w kwocie 1000 talarów na kontynuowanie podróży. Według *Illustrierte Zeitung* udało się oszustowi wyłudzić od hierarchy pieniądze, ale inne gazety (*Leipziger Zeitung*, *Katolik Diecezji Chełmińskiej* i *Katholisches Wochenblatt*), zaprzeczają temu faktowi lub poddają go w wątpliwość. Naturalnie biskup Sedlag nie miał powodu, by przedstawić oficjalne stanowisko w tej sprawie.

Dnia 18 września 1850 r. pseudonuncjusz udał się w towarzystwie kanonika chełmińskiego ks. Stanisława Alojzego Rossołkiewicza (1755–1855) przez Tczew do Oliwy. Tam na powitanie rzekomego gościa z Watykanu uderzono w kościelne dzwony. Prasa odnotowała także, że kolejnym etapem podróży oszusta był Gdańsk, ale nie podała szczegółów pobytu w tym mieście⁵.

Zwyczajnym poczytleniem hochsztapler przybył 20 września 1850 r. w godzinach popołudniowych do Fromborka. Został przyjęty przez biskupa warmińskiego Józefa Ambrożego Geritza a *Katolik Diecezji Chełmińskiej* tak relacjonował jego pobyt w stolicy diecezji: „W sobotę rano odprawił ów Altieri w tumie przy asystencji Biskupiego kapelana Hermana mszę św., obejrzał tum, i oddał wizyty w towarzystwie Biskupa w jego powozie u generalnego wikariusza i kanonika Dr. Frenzla i u sufragana Grosmana. Jeszcze przed południem złożyli mu swe uszanowanie, w pałacu Biskupim wszyscy kanonicy, jako też całe kolegium wikaryuszów. Po świetnym obiedzie posłał go Biskup w swym powozie w towarzystwie swego kapelana do Brunsberga (Braniewa – przyp. WZ), z kąd jechał do Ornety, i u proboszcza Thiedig miał nocować”. Do Ornety oszust przybył 21 września 1850 r. około godziny 21.00”⁶.

Już po wyjeździe pseudonuncjusza z Poznania pruskie władze policyjne intensywnie poszukiwały oszusta. W wielu gazetach publikowano ostrzeżenia. *Goniec Polski*, zamieszczając przedruk z *Wiener Zeitung*, wydrukował 24 września 1850 r. krótką informację: „W tej chwili jeździ po Niemczech człowiek, nadający sobie miano Aleksander Karól z książąt Altieri, a tytuł prałata rzymskiego i delegata apo-

⁵ „*Katolik Diecezji Chełmińskiej*” 1850, nr 38, s. 332–333, z 18 września 1850; „*Katholisches Wochenblatt*” 1850, nr 38, s. 164, z 21 września 1850; „*Katholisches Wochenblatt*” 1850, nr 39, s. 168, z 28 września 1850; „*Ausserordentliche Beilage*” zu No 274 der „*Leipziger Zeitung*” 1850, nr 274, s. 5220, z 1 października 1850; „*Abendblatt der Wiener Zeitung*” 1850, nr 232, z 2 października 1850; „*Katolik Diecezji Chełmińskiej*” 1850, nr 40, s. 349–350, z 2 października 1850; „*Illustrierte Zeitung*” 1850, nr 380, s. 238, z 12 października 1850; A. Mańkowski, *Prałaci i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów*, Toruń 1928, s. 175–176; H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821–1920*, Pelplin 1995, s. 5–6, 102, 316.

⁶ GStAPK, I. HA, Rep. 77 Ministerium des Innern, Abt. II, Sekt. 11 Tit. 349 B Lit. A Nr. 5, pismo z 26 września 1850; „*Katholisches Wochenblatt*” 1850, nr 39, s. 168, z 28 września 1850; „*Katolik Diecezji Chełmińskiej*” 1850, nr 40, s. 349–350, z 2 października 1850; *Słownik Biograficzny Kapituły Warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 63, 77, 253; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945, Część II, Słownik*, Olsztyn 2003, s. 101.

stolskiego. Człowiek ten pozwala sobie używać pieczęci z herbem ojca św., a nawet pokazywać dokument z podpisem jego świętobliwości. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że człowiek ten nie ma żadnego prawa nosić owe nazwisko rodzinne, występować w przybranym sobie charakterze i używać pieczęci papieżkiej, a podpis jego świętobliwości jest sfałszowany”. Ta sama gazeta kilka dni później podała, że rzekomy książę Altieri jest w rzeczywistości wileńskim Żydem o nazwisku Majerowicz, „którego różne osoby bawiące przed 7 lub 8 laty w Rzymie lub Monachium, a mianowicie polscy księża zakonu Zmartwychwstańców poznać bliżej mieli sposobność”⁷.

Sporo informacji o oszuście podano w liście gończym rozesłanym 4 października 1850 r. przez policję z Freiwaldau (obecnie Jeseník w Górach Opawskich, w Czechach). Poszukiwany orientował się doskonale w sprawach kościelnych w poszczególnych krajach, był świetnie wykształcony, jego językiem ojczystym był włoski, ale biegle władał też łaciną, francuskim i angielskim, a nieco słabiej niemieckim. Był niskiego wzrostu, w wieku około 30 lat, miał czarne długie włosy i wygląd Włocha. Ubrany był w czarny rzymski habit zakonny (*Abbekleid*), zapinany na wiele guzików, okrągły kapelusz z charakterystyczną szeroką krawędzią ozdobioną zielonozłotymi biskupimi frędzlami oraz długie buty również ze złotymi frędzlami. Do stołu ubierał się w fioletowe pończochy i buty z wielką srebrną sprzączką⁸.

Kolejne informacje o pseudonuncjuszu przekazał szef gdańskiej policji nadprezydentowi w Królewcu Franciszkowi Augustowi Eichmannowi w liście z 25 września 1850 r. Poszukiwany przybył do Gdańska późnym wieczorem 18 września 1850 r. i zatrzymał się w Hôtel de Berlin. Posiadał paszport wydany we Frankfurcie nad Menem 21 sierpnia 1850 r. przez francuskiego ministra – rezydenta. W dokumencie była austriacka wiza oraz informacja, że właściciel jest prałatem papieskim (*praelat domestique Sa Sainteté*). Rzekomy Altieri, legitymując się wydanymi przez papieża dokumentami, podróżował rzekomo w tajnej misji zleconej przez Ojca św. Miał mieć przy sobie specjalne papieskie *breve*, którego jednak nikt nie widział. Ponieważ jego dokumenty były świetnie podrobione a sam oszust nie wzbudzał jakichkolwiek podejrzeń, 19 września 1850 r. władze policyjne w Gdańsku wydały mu wizę, zezwalającą na wyjazd do Warszawy. Oszust złożył w towarzystwie kanonika chełmińskiego ks. Stanisława Alojzego Rosółkiewicza wizytę carskiemu konsulowi generalnemu w Gdańsku Aleksandrowi von Adelung, odbył z nim długą rozmowę i otrzymał konsularną wizę na wjazd przez przejście graniczne w Brodnic

⁷ „Goniec Polski” 1850, nr 70, s. 268, z 22 września 1850; „Fremden-Blatt” 1850, nr 224, s. [1], z 20 września 1850; „Petersburger Zeitung” 1850, nr 222, s. 935, z 21 września 1850; „Goniec Polski” 1850, nr 71, s. 272–273, z 24 września 1850; „Wiener Zeitung” 1850, nr 224, s. 2802, z 19 września 1850; „Deutsche Allgemeine Zeitung”. Zweite Ausgabe 1850, nr 490, s. 2079, z 21 września 1850; „Sion. Eine Stimme in der Kirche für unsere Zeit” 1850, nr 116, kolumna 1015, z 27 września 1850; „Goniec Polski” 1850, nr 75, s. 288, z 28 września 1850; „Czas” 1850, nr 224, s. 2, z 28 września 1850; „Die Presse” 1850, nr 233, s. [2], z 28 września 1850; „Katholisches Wochenblatt” 1850, nr 39, s. 168, z 28 września 1850; „Allgemeine Kirchen Zeitung” 1850, nr 157, kol. 1286–1287, z 5 października 1850; „Deutsche Allgemeine Zeitung”. Zweite Ausgabe 1850, nr 516, s. 2189–2190, z 5 października 1850; „Leipziger Zeitung” 1850, nr 282, s. 5377–5378, z 9 października 1850.

⁸ „Amtsblatt zur Wiener Zeitung” 1850, nr 244, s. 659, z 12 października 1850.

cy do Królestwa Polskiego. Wczesnym rankiem 20 września 1850 r. pseudonunjusz wyjechał królewieckim dyliżansem pocztowym do Fromborka⁹.

Za oszustem policja gdańska wysłała inspektora Wiese, ale ten niestety nie zdołał go aresztować. Policjant dowiedział się jednak, że hochsztapler opuścił Ornetę i podróżował przez Miłakowo, Morąg, Ostródę, Lubawę, Łąki Bratoniańskie i Brodnicę do Warszawy. Inspektor policji skierował się natychmiast do Brodnicy, ale i tam przybył za późno. Dnia 25 września spotkał się z urzędnikami landratury, którzy ustalili, że poszukiwany wyjechał z Lidzbarka Welskiego w towarzystwie tamtejszego dziekana ks. Piotra Ettera i już 23 września przekroczył granicę Królestwa Polskiego. Oszust przez Żuromin zamierzał dotrzeć do Płocka i Włocławka, by spotkać się z tamtejszymi biskupami. Następnym etapem jego podróży miała być Warszawa, gdzie zamierzał zatrzymać się u namiestnika Królestwa Polskiego księcia Iwana Fiodorowicza Paskiewicza i w końcu dwór carski w Petersburgu. Inspektor policyjny Wiese przed powrotem do Gdańska powiadomił pruskiego konsula generalnego w Warszawie Wagnera i władze rosyjskie o poszukiwaniach pseudonuncjusza¹⁰.

Przypuszczalnie hochsztapler liczył się z możliwością ujęcia go przez policję, dlatego w różnych miejscach dezinformował napotkane osoby odnośnie celu swej podróży. Pomimo wcześniej ujawnionych planów nie udał się bezpośrednio do Płocka i Włocławka, ale do Inowrocławia i Torunia¹¹.

Polska gazeta *Czas* 2 października 1850 r. informowała czytelników o pobycie oszusta w Inowrocławiu: „Niemiecka [prasa] poznańska wspomina dziś w artykule, że i tę mieścinę odwiedził mniemany ks. Altieri. Przybył tam zwyczajnym wozem pocztowym. [...] W Inowrocławiu dokazywał sobie, ganił usłużenie i miejsce przeznaczone dla gości pocztowych. Jako ks. Altieri i legat papieski niezwykle odwiedzać kneip takich, jaka jest przeznaczona w Inowrocławiu dla gości pocztą jadących. Zaproszono go przeto do izby pasażerskiej w gmachu pocztowym i posłano po restauratora. Na tego powstał, że nieumie po książęcemu podejmować jego osobę. Na to restaurator odpowiedział, że go tak przyjmowano, jak wszystkie osoby, przybywające zwykłą pocztą, że w nim takiej dostojności się niedorozumiewano. Na to mniemany książę dobył cztery bilety kasowe na 50 tal. (które zapewne wyłudził u prałatów gnieźnieńskich) i 15 tal. w złocie i pokazał je obecnym. Restaurator i tem nie dał się przekonać, że ma przed sobą prawdziwego księcia, jakoż mniemany legat oświadczył, że jest tylko bratem owego księcia, zjadł potem obiad i dalej wyjechał do Torunia”¹².

⁹ GStA PK, I. HA, Rep. 77 Ministerium des Innern, Abt. II, Sekt. 11 Tit. 349 B Lit. A Nr. 5, pismo z 25 września 1850; APP, Prezydium Policji w Poznaniu Nr 294, 2.2, syg. 567, *Acta betreffend den angeblichen päpstlichen Gesandten Fürsten Altieri*, s. 10.

¹⁰ GStA PK, I. HA, Rep. 77 Ministerium des Innern, Abt. II, Sekt. 11 Tit. 349 B Lit. A Nr. 5, pismo z 25 września 1850; „Die Presse” 1850, nr 238, s. [2], z 4 października 1850; „Abendblatt der Wiener Zeitung” 1850, nr 235, s. 938, z 5 października 1850; „Goniec Polski” 1850, nr 83, s. 320, z 8 października 1850; „Leipziger Zeitung” 1850, nr 285, s. 5439, z 12 października 1850; H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów*, s. 63.

¹¹ Analizując doniesienia prasowe o oszuście natrafiamy na wiele nieścisłości. Nie da się jednoznacznie ustalić czy po przekroczeniu granicy rzekomy Altieri pojechał w pierw do Inowrocławia a potem do Torunia, czy też w odwrotnej kolejności. Por. GStA PK, I. HA, Rep. 77 Ministerium des Innern, Abt. II, Sekt. 11 Tit. 349 B Lit. A Nr. 5, pismo z 26 września 1850.

¹² „Czas” 1850, nr 227, s. 3, z 2 października 1850; „Abendblatt der Wiener Zeitung” 1850, nr 234, s. 934, z 4 października 1850.

W Toruniu oszust pojawił się późnym wieczorem 23 września 1850 r. Przybył tam zwykłym dylizanssem pocztowym. Dowiedziawszy się, że wszystkie zajazdy w mieście prowadzą protestanci szukał kwatery u katolickiego duchownego. Niestety nie zastał go w domu, ale inny ksiądz zgodził się wyjątkowo przyjąć podróżnego na jedną noc. Jeszcze przed spoczynkiem oszust wynajął powóz, którym miał następnego dnia rano wyjechać rzekomo do Gdańska. Policjanci tropiący Altieriego nie zastali go już w Toruniu, ale ustalili, że nie udało mu się wyłudzić w tym mieście pieniędzy¹³.

Wojáže oszusta zakończyły się na terenie Królestwa Polskiego, ale okoliczności jego aresztowania są niejasne. Prasa donosiła, że „przywiózł go z Płocka do Warszawy pułkownik żandarmów, ale nie jako więźnia, lecz pod zręcznym jakimś pozorem”. W warszawskim Hotelu Rzymskim w godzinach wieczornych 28 września 1850 r. pseudonuncjusz został ujęty przez szefa carskiej policji Abramowicza i odprowadzony najpierw „na odwach saskiego placu”, a następnie osadzony w cytadeli warszawskiej¹⁴.

Po kilku tygodniach do prasy przedostały się nowe informacje dotyczące aresztowanego. *Deutsche Allgemeine Zeitung* z 21 grudnia 1850 r. podała, że oszust urodził się w Czechach i jest synem żydowskiego kupca z okolic Pragi. Uzyskał wyższe wykształcenie, kształcił się w szkole rabinackiej a następnie pod przybranym nazwiskiem studiował na zagranicznym uniwersytecie teologię katolicką. Ze sfalszowanym świadectwem wyjechał potem na Węgry i do Rzymu. W Wiecznym Mieście wstąpił do klasztoru, znalazł zatrudnienie w papieskiej kancelarii i poprzez kontakty z watykańskimi dygnitarzami doskonale był zorientowany w sprawach kościelnych i politycznych¹⁵.

W carskim więzieniu w Warszawie pseudonuncjusz pozostał kilka miesięcy. Dnia 15 marca 1851 r. w towarzystwie żandarmów został odstawiony do Krakowa, a następnie przez Cieszyn, Wiedeń i Triest przewieziony do Rzymu. W Wiecznym Mieście pseudonuncjusz został osadzony najpierw w więzieniu inkwizycji, a na-

¹³ Na początku października 1850 r. część prasy błędnie informowała o aresztowaniu oszusta w Toruniu. Por. „Thorner Wochenblatt” 1850, nr 81, s. 377, z 28 września 1850; „Allgemeine Kirchen Zeitung” 1850, nr 159, kol. 1301, z 8 października 1850; „Abendblatt der Wiener Zeitung” 1850, nr 248, s. 989–990, z 21 października 1850; „Die Presse” 1850, nr 255, s. [1], z 24 października 1850.

¹⁴ GStA PK, I. HA, Rep. 77 Ministerium des Innern, Abt. II, Sekt. 11 Tit. 349 B Lit. A Nr. 5, pisma z 2, 3 i 15 października 1850; APP, Prezydium Policji w Poznaniu Nr 294, 2.2, syg. 567, *Acta betreffend den angeblichen päpstlichen Gesandten Fürsten Altieri*, s. 13; „Katolik Diecezji Chełmińskiej” 1850, nr 41, s. 358, z 9 października 1850; „Der Humorist” 1850, nr 242, s. 967, z 9 października 1850; „Der Österreichische Zuschauer. Zeitschrift für Kunst”, Wissenschaft und... 1850, nr 130, s. 1475, z 12 października 1850; „Deutsche Allgemeine Zeitung” 1850, nr 544, s. 2307, z 21 października 1850; „Fremden-Blatt” 1850, nr 253, s. [1], z 24 października 1850; „Sion. Eine Stimme in der Kirche für unsere Zeit” 1850, nr 134, kol. 1167, z 8 listopada 1850; „Goniec Polski” 1850, nr 119, s. 464, z 20 listopada 1850; „Deutsche Allgemeine Zeitung” 1850, nr 609, s. 2582, z 25 listopada 1850; „Leipziger Zeitung” 1850, nr 330, s. 6285, z 26 listopada 1850; „Illustrierte Zeitung” 1850, nr 388, s. 362, z 7 grudnia 1850; „Allgemeine Kirchen Zeitung” 1850, nr 199, kol. 1624, z 17 grudnia 1850.

¹⁵ „Deutsche Allgemeine Zeitung” 1850, nr 658, s. 2786, z 21 grudnia 1850; „Leipziger Zeitung” 1850, nr 359, s. 6843, z 25 grudnia 1850.

stępnie przeniesiony do więzienia w fortecy św. Leona koło Rimini (Forteza di San Leo), która od 1527 r. była więzieniem dla największych przestępców i wrogów Watykanu. Prasa wielokrotnie podkreślała, że pod koniec XVIII w. w tym samym więzieniu odbywał karę i zmarł słynny włoski awanturnik, okultysta, alchemik, uzdrowiciel i wolnomularz, Giuseppe Balsamo, hrabia di Cagliostro¹⁶.

Latem 1851 r. dziennikarze ustalili, że pseudonuncjusz był zbiegłym z klasztoru w Genui kapucynem. Dwa lata później zdementowano jednak tę wiadomość, podając, że oszust jest osobą świecką, nazywa się Luigi Stefano Giovanni Berutti i pochodzi z miasteczka Ceva w Piemontie (diecezja Mondovi). Była to ostatnia informacja prasowa o tym człowieku. Nie wiemy jaki był finał procesu karnego pseudonuncjusza ani jak potoczyły się jego dalsze losy. Czy skończył jak sławny poprzednik, Giuseppe Balsamo?¹⁷

Wybitny historyk pomorski ks. Alfons Mańkowski w 1930 r., czyli po upływie 80 lat od opisywanych wydarzeń, przypomniał na łamach *Pielgrzymy* sprawę pseudonuncjusza. Duchowny nie omieszczał wytknąć naiwności XIX-wiecznym hierarchom Kościoła chełmińskiego i warmińskiego: „W tych dniach minęło 80 lat od czasu, gdy jakiś ‘rycerz przemysłu’ przybrawszy tytuł i nazwisko księcia Altiergo, udawał wysłannika Ojca św. i, chcąc poprawić materialne swoje położenie, objeżdżał Austrię i wschodnie prowincje pruskie. Nie ominął oczywiście i Pelplina. Składali mu hołd nie tylko mniejsi, ale i wyżsi dostojnicy, bo jakżeż nie uczcić książęcego prałata i delegata apostolskiego! Wynikły stąd zabawne, ale dla zainteresowanych przykre sytuacje. Najgorzej wyszła Warmja i Warszawa”¹⁸.

¹⁶ „Czas” 1851, nr 62, s. 4, z 15 marca 1851; „Fremden-Blatt” 1851, nr 65, s. 2, z 18 marca 1851; „Grazer Zeitung” 1851, nr 64, s. [2], z 18 marca 1851; „Goniec Polski” 1851, nr 65, s. 259–260, z 19 marca 1851; „Gwiazdka Cieszyńska. Pismo naukowe i zabawne” 1851, nr 4, s. [32], z 22 marca 1851; „Moravske Noviny” 1851, nr 77, s. 295, z 2 kwietnia 1851; „Der Humorist” 1851, nr 93, s. 372, z 4 kwietnia 1851; „Grazer Zeitung. Abendblatt” 1851, nr 78, s. [2], z 4 kwietnia 1851; „Leipziger Zeitung” 1851, nr 95, s. 1867, z 5 kwietnia 1851; „Illustrierte Zeitung” 1851, nr 407, s. 254, z 19 kwietnia 1851; „Deutsche Allgemeine Zeitung. Erste Ausgabe” 1851, nr 268, s. 1100, z 26 maja 1851; „Goniec Polski” 1851, nr 129, s. [513], z 6 czerwca 1851; „Abendblatt der Wiener Zeitung” 1851, nr 171, s. 684, z 26 lipca 1851; „Der Humorist” 1851, nr 204, s. 815, z 27 lipca 1851; „Giornale della Provincia Bresciana” 1851, nr 60, s. [237], z 29 lipca 1851; „Grazer Zeitung. Abendblatt” 1851, nr 176, s. [2], z 1 sierpnia 1851; „Innsbrucker Zeitung” 1851, nr 176, s. 725, z 2 sierpnia 1851; „Deutsche Allgemeine Zeitung” 1851, nr 407, s. 1670, z 10 sierpnia 1851; „Leipziger Zeitung” 1851, nr 235, s. 4352, z 31 sierpnia 1851; „Goniec Polski” 1851, nr 204, s. [817], z 5 września 1851; https://pl.wikipedia.org/wiki/Alessandro_di_Cagliostro.

¹⁷ „Der Humorist” 1851, nr 204, s. 815, z 27 lipca 1851; „Fremden-Blatt” 1851, nr 224, s. [1], z 20 września 1851; „Pusterthaler Bothe” 1851, nr 78, s. 323, z 27 września 1851; „Sion. Eine Stimme in der Kirche für unsere Zeit” 1851, nr 119, kol. 957, z 3 października 1851; „Die Presse” 1853, nr 130, s. 5, z 4 czerwca 1853; „Wiener Kirchenzeitung” 1853, nr 47, s. 383, z 14 czerwca 1853; *Universal-Lexicon der Gegenwart und Vergangenheit, oder Neuestes encyclopädisches Wörterbuch der Wissenschaften, Künste und Gewerbe*, Bd. 1, bearb. H. A. Pierer, Altenburg 1840(?), s. 370.

¹⁸ A. Mańkowski, *Przed 80-ciu laty. Oszust w roli księcia i posła papieskiego*, „Pielgrzym” 1930, nr 119, s. 3, z 4 października 1930.

**PSEUDONUNCJUSZA PAPIESKIEGO KSIĘCIA
KAROLA ALEKSANDRA ALTIERIEGO WOJAŻE
PO DIECEZJACH KATOLICKICH W PRUSACH W 1850 R.**

STRESZCZENIE

W 1850 r. katolickie diecezje na terenie państwa pruskiego odwiedzał oszust podający się za nuncjusza papieskiego i księcia Karola Aleksandra Altieri. Udało mu się wyłudzić znaczne kwoty pieniędzy od kościelnych hierarchów. Oszusta ujęto i odesłano do rzymskiego więzienia. Prasa europejska przez wiele miesięcy publikowała doniesienia dotyczące tej sprawy.

**THE PSEUDO-NUNCIO OF THE PAPAL PRINCE
KAROL ALEKSANDER ALTIERI VOYAGES AROUND
THE CATHOLIC DIOCESES IN PRUSSIA IN 1850**

SUMMARY

In 1850, the Catholic dioceses in the Prussian state were being visited by a fraud posing for the papal nuncio and prince Karol Aleksander Altieri. He managed to extort money from the church hierarchs. The fraud was captured and sent to a Roman prison. The European press has published reports on this matter for many months.

**BEREISUNG DER PREUSSISCHEN KATHOLISCHEN DIÖZESEN
VOM VERMEINTLICHEN APOSTOLISCHEN NUNTIUS
UND FÜRSTEN CARL ALEXANDER ALTIERI IM JAHRE 1850**

ZUSAMMENFASSUNG

1850 wurden katholische Diözesen im Königreich Preußen von einem unter dem Namen eines Fürsten Carl Alexander Altieri herumreisenden Betrüger besucht, der sich als apostolischer Nuntius gab. Es gelang ihm von mehreren kirchlichen Würdenträgern erhebliche Geldsummen zu ergaunern. Letztendlich wurde der Gauner festgenommen und in einem der römischen Gefängnisse eingesperrt. Noch viele Monate danach berichtete die europäische Presse von diesem Vorfall.

BIBLIOGRAFIA:

- „Abendblatt der Wiener Zeitung” 1850, nr 232, z 2 października 1850; 1850, nr 234, s. 934, z 4 października 1850; 1850, nr 235, s. 938, z 5 października 1850; 1850, nr 248, s. 989–990, z 21 października 1850; 1851, nr 171, s. 684, z 26 lipca 1851.
- „Allgemeine Kirchen Zeitung” 1850, nr 159, kol. 1301, z 8 października 1850; 1850, nr 157, kol. 1286–1287, z 5 października 1850; 1850, nr 199, kol. 1624, z 17 grudnia 1850.
- „Amtsblatt zur Wiener Zeitung” 1850, nr 244, s. 659, z 12 października 1850.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu, Prezydium Policji w Poznaniu Nr 294, 2.2, syg. 567, *Acta betreffend den angebliehen päpstlichen Gesandten Fürsten Altieri*, s. 1–3, 13.
- „Ausserordentliche Beilage” zu No 274 der „Leipziger Zeitung” 1850, nr 274, s. 5220, z 1 października 1850.
- „Beilage zur zweiten Ausgabe der Deutschen Allgemeinen Zeitung” 1850, nr 500, s. 2127, z 27 września 1850.
- „Czas” 1850, nr 214, s. 3, z 17 września 1850; 1850, nr 217, s. 3, z 20 września 1850; 1850, nr 223, s. 3, z 27 września 1850; 1850, nr 224, s. 2, z 28 września 1850; 1850, nr 227, s. 3, z 2 października 1850; 1851, nr 62, s. 4, z 15 marca 1851.
- „Der Humorist”, 1850, nr 242, s. 967, z 9 października 1850; 1851, nr 93, s. 372, z 4 kwietnia 1851; 1851, nr 204, s. 815, z 27 lipca 1851.
- „Der Österreichische Zuschauer. Zeitschrift für Kunst, Wissenschaft und...” 1850, nr 130, s. 1475, z 12 października 1850.
- „Deutsche Allgemeine Zeitung”, Zweite Ausgabe 1850, nr 482, s. [2043], z 17 września 1850; Zweite Ausgabe 1850, nr 490, s. 2079, z 21 września 1850; 1850, nr 498, s. [2111], z 26 września 1850; Zweite Ausgabe 1850, nr 516, s. 2189–2190, z 5 października 1850; 1850, nr 544, s. 2307, z 21 października 1850; 1850, nr 609, s. 2582, z 25 listopada 1850; 1850, nr 658, s. 2786, z 21 grudnia 1850; Erste Ausgabe 1851, nr 268, s. 1100, z 26 maja 1851; 1851, nr 407, s. 1670, z 10 sierpnia 1851.
- „Die Presse” 1850, nr 233, s. [2], z 28 września 1850; 1850, nr 238, s. [2], z 4 października 1850; 1850, nr 255, s. [1], z 24 października 1850; 1853, nr 130, s. 5, z 4 czerwca 1853.
- „Fremden – Blatt” 1850, nr 224, s. [1], z 20 września 1850; 1850, nr 253, s. [1], z 24 października 1850; 1851, nr 65, s. 2, z 18 marca 1851; 1851, nr 224, s. [1], z 20 września 1851.
- Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin (dalej cyt. GStA PK), I. HA, Rep. 77 Ministerium des Innern, Abt. II, Sekt. 11 Tit. 349 B Lit. A Nr. 5. *Der unter dem Namen eines Fürsten Carl Alexander Altieri umherreisende jüdische Gauner und Betrüger 1850*, pisma z 19 września 1850, 20 września 1859, 23 września 1850, 2, 3 i 15 października 1850.
- „Giornale della Provincia Bresciana” 1850, nr 78, s. 312, z 27 września 1850; 1851, nr 60, s. [237], z 29 lipca 1851.
- „Goniec Polski” 1850, nr 65, s. 248, z 17 września 1850; 1850, nr 70, s. 268, z 22 września 1850; 1850, nr 71, s. 272–273, z 24 września 1850; 1850, nr 75, s. 288, z 28 września 1850; 1850, nr 83, s. 320, z 8 października 1850; 1850, nr 119, s. 464, z 20 listopada 1850; 1851, nr 65, s. 259–260, z 19 marca 1851; 1851, nr 129, s. [513], z 6 czerwca 1851; 1851, nr 204, s. [817], z 5 września 1851.
- „Grazer Zeitung. Abendblatt”, 1850, nr 215, s. [2], z 28 września 1850; „Grazer Zeitung” 1851, nr 64, s. [2], z 18 marca 1851; „Abendblatt” 1851, nr 78, s. [2], z 4 kwietnia 1851; „Abendblatt” 1851, nr 176, s. [2], z 1 sierpnia 1851.
- „Gwiazdka Cieszyńska. Pismo naukowe i zabawne” 1851, nr 4, s. [32], z 22 marca 1851.
- „Illustrierte Zeitung” 1850, nr 380, s. 238, z 12 października 1850; 1850, nr 388, s. 362, z 7 grudnia 1850; 1851, nr 407, s. 254, z 19 kwietnia 1851.
- „Innsbrucker Zeitung” 1851, nr 176, s. 725, z 2 sierpnia 1851.

- „Katholisches Wochenblatt” 1850, nr 38, s. 164, z 21 września 1850; 1850, nr 39, s. 168, z 28 września 1850; 1850, nr 39, s. 168, z 28 września 1850.
- „Katolik Diecezji Chełmińskiej” 1850, nr 38, s. 332–333, z 18 września 1850; 1850, nr 39, s. 341, z 25 września 1850; 1850, nr 40, s. 349–350, z 2 października 1850; 1850, nr 41, s. 358, z 9 października 1850.
- Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945, Część II, Słownik*, Olsztyn 2003, s. 101.
- „Leipziger Zeitung” 1850, nr 282, s. 5377–5378, z 9 października 1850; 1850, nr 285, s. 5439, z 12 października 1850; 1850, nr 330, s. 6285, z 26 listopada 1850; 1850, nr 359, s. 6843, z 25 grudnia 1850; 1851, nr 95, s. 1867, z 5 kwietnia 1851; 1851, nr 235, s. 4352, z 31 sierpnia 1851.
- Mańkowski A., *Pralaci i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów*, Toruń 1928, s. 175–176.
- Mańkowski A., *Przed 80-ciu laty. Oszust w roli księcia i posła papieskiego*, „Pielgrzym” 1930, nr 119, s. 3, z 4 października 1930.
- „Moravske Noviny” 1851, nr 77, s. 295, z 2 kwietnia 1851.
- Mross H., *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821–1920*, Pelplin 1995, s. 5–6, 63, 102, 316.
- „Petersburger Zeitung” 1850, nr 222, s. 935, z 21 września 1850.
- „Pusterthaler Bothe” 1851, nr 78, s. 323, z 27 września 1851.
- „Sion. Eine Stimme in der Kirche für unsere Zeit” 1850, nr 115, kolumna 1007, z 25 września 1850; 1850, nr 116, kolumna 1015, z 27 września 1850; 1850, nr 134, kol. 1167, z 8 listopada 1850; 1851, nr 119, kol. 957, z 3 października 1851.
- Słownik Biograficzny Kapituły Warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 63, 77, 253.
- „Thorner Wochenblatt” 1850, nr 81, s. 377, z 28 września 1850.
- Universal-Lexicon der Gegenwart und Vergangenheit, oder Neuestes encyclopädisches Wörterbuch der Wissenschaften, Künste und Gewerbe*, Bd. 1, bearb. H.A. Pierer, Altenburg 1840(?), s. 370.
- „Wiener Zeitung” 1850, nr 224, s. 2802, z 19 września 1850; 1853, nr 47, s. 383, z 14 czerwca 1853.

